Nr. 122. Poniedziałek, 29. października 1928. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

Rynek Drzewny: Rok X. Rynek Budowlany: Rok I.

ALFONS SPITZER
Hurt. i eksport drzewa
950
Poznań Stary Rynek 37.
Telefon 1782

Lokomobila 50 M. K.
Gater 700 + 500 mm. przepustu
Piła wahadłowa, piła tarczowa, winda do bloków, 600 m. szyn kolej. na sprzedaż.
Zgłosz. pod „Tartak“ do Biura Ogłoszeń „PAR“ **Bydgoszcz, Dworcowa 72.** 1328

Kupuję
topole okrągłe
w mniejszych i większych part. jach. Zgłoszenia do Administr. Rynku Drzewnego pod **938.**

ZAKUPUJEMY STALE ZA GOTÓWKĘ
objekty leśne, drzewostany wszelkiego rodzaju i kopalniaki.
Zachodnie Towarzystwo dla eksportu drzewa Sp. z o. o.
KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 9
15

20 m/m szalówka
korzystnie do oddania (wagonami).
Kupię każdą ilość
szczap I kl.
Zgł. pod Nr. **1319** do R. D.

WYSZEDŁ Z DRUKU
ILUSTROWANY
KATALOG Nr. 3
na narzędzia leśne i ogrodnicze oraz inne przybory techniczne
Składnicy narzędzi leśnych
Przeglądu Leśniczego
i Rynku Drzewnego
POZNAŃ Wielkie Garbary 20
który na życzenie bezpłatnie wysyłamy.

Poważne przedsiębiorstwo przemysłu drzewnego do nowo tworzącego oddziału wyrobu parkietów poszukuje **natychmiast dzielnego**
wykwalifikowanego majstra,
który jest dokładnie obeznany z wyrobem parkietów umie oddział ten wzorowo urządzić i poprowadzić. Oferty z odpisami świadectw fotografją i podaniem warunków przy wolnem mieszkaniu opale i świetle do Administracji Rynku Drzewnego pod Nr. **1332.**

Submisja na drewno użytkowe.

Państwowe Nadleśnictwo Bartel-Wielki,
poczta i stacja kolejowa Kaliska, powiat Starogardzki, sprzede na ogólnych warunkach sprzedaży drewna wyrobionego, obowiązujących w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, następujące drewno użytkowe z roku gospodarczego 1928/29.

Los 1. W leśnictwie Kaliska, oddz. 59a — 52 sztuk dłużyc sosnowych o masie 82.57 m³ w tem I kl. 9.50, II kl 53.94, III kl. 18.62, IV kl. 0,51 m³.
Odległość od stacji kolejowej 2,5 km

Los 2. W leśnictwie Okoniny, oddz. 124a — 676 sztuk dłużyc sosnowych o masie 540.83 m³, w tem I kl. 21.03, zdrowego † 7.21, chorego, II kl, 115.59, zdrowego † 12.96, chorego, III kl. 307.83, zdrowego † 21.67, chorego, IV kl. 50.62, zdrowego † 3.92 m³ chorego.
Odległość od stacji kolejowej 4 km.

Los 3. W leśnictwie Wygoninki, oddz. 139a — 77 sztuk dłużyc sosnowych o masie 65.42, w tem II kl. 17.70, zdr., III kl. 40.70, zdrowego † 3.26, chorego IV kl. 3.76 m³ zdrowego.
Odległość od stacji kolejowej 4.5 km.

Pisemne oferty z napisem „Submisja na drewno użytkowe“ należy nadesłać wraz z 5% wadjum od oferowanej kwoty do nadleśnictwa do dnia **10. listopada 1928 r.** godz. 12-tej, poczem nastąpi otwarcie ofert w kancelarji nadleśnictwa.
Bliższych wyjaśnień co do warunków sprzedaży udziela nadleśnictwo. 1336

J. MALOWANIEC i Ska
(st. Kiwerce-Wołyń)
Tartak przyjmuje zamówienia na belki, kantówkę bale i deski wymiarowe sosnowe i posiada na składzie w wymiarach od 1/2“ do 4“ suche deski i bale jesionowe, klonowe, olchowe i suchą stolarkę sosnową II-ej klasy oraz posiada do natychmiastowej dostawy: 456
2000 m3 tartych bloków sosnowych
I-II kl. tegorocz. tarcia. Przeciętna długość 5,30 m towar jasny.

Grubości	19,	26,	32,	40,	42,	50,	65,	80 m/m
Mtr. kub.	30,	40,	50,	150,	200,	650,	550,	330
Przeciętna szer.	26,	28,	30,	40,	41,	45,	47,	50 cm.

ORYGINALNY
„S-T-A-N-D-A-R-D“
„OCHRONA KOTŁÓW“
dla tartaków
zwalcza kamień kotłowy i zapobiega dalszym osadom
mamy na składzie po cenach fabrycznych
SKŁADNICA NARZĘDZI
Rynku Drzewnego, Poznań - Wielkie Garbary 20 Telefonu nr. 1820

Nr. 122. Poniedziałek, 29. października 1928. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY

Rynek Drzewny: Rok X. Wychodzi w poniedziałki, środy i piątki. Rynek Budowlany: Rok I.

PRZEDPŁATA na listopad 1928 roku wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 4,75 złote. Na pocztach 5,09 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 5,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6,60 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 40 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 45 groszy. Zagranicą 50 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO I BUDOWLANEGO": Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.

DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.

Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: 20 gr. od miejsca milimetr. (strona czterołamowa). W tekście zaś lub przed tekstem: 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa). OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłosz. stosowny jest rabat. Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc., rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. —

Widoki na nowy sezon.

Niżej podajemy szczegóły, interesujących tartaczników, zarządzeń Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu w związku z nadchodzącą kampanją, oraz poglądy Dyrektora L. P. p. Grzegorzewskiego na aktualne kwestje, dotyczące tak przemysł tartaczny Wielkopolski, jak również gospodarkę leśną w wojewódz. poznańskiem.

Jak podaje ogłoszenie generalnego planu sprzedaży drewna, zamieszczone w Nr. 119 „Rynku Drzewnego i Budowlanego" z dnia 22. października r. bież. w kampanji 1928/29 r. Dyrekcja Poznańska przekaże do hurtowej sprzedaży na przetargach publicznych ca 120,000 m sz. dłużyc i kłód sosnowych, 35,000 m. sz. kopalniaków, 17,000 m sz. dłużyc i kłód dębowych oraz 2,500 m sz. dłużyc i kłód innych sortymentów twardych liściastych.

W wymionionej masie użytku sosnowego, drewno pochodzące z wyrobów sówkowych będzie stanowić znacznie mniejszy odsetek (zal. ok. 20 proc.) niż w zeszłorocznej kampanji, a to z tego powodu, iż wyręby te zbliżają się już ku końcowi; będzie ono i w tych nadleśnictwach, gdzie żer sówki niemiał miejsca (a zatem cięcia odbywają się w normalnych żywych drzewostanach) — jakościowo wyższej wartości i z tego względu, żeby zwiększyć zainteresowanie w kołach poważniejszych odbiorców oraz osiągnięcia korzystniejszych cen, poleciła Dyrekcja podwładnym organom nadal wyrabiać dla hurtowej sprzedaży dłużyce i kłody w I klasie — do 24 cm, w II kl. — do 20 cm, w III kl. — do 16 cm i w IV kl. — do 15 cm w cieńszym końcu, licząc z korą.

(Na tem miejscu wypada nadmienić, że w obecnych warunkach lasy państwow-, również dzięki wysokim kolejom rębnym, niejako specjalizują się na produkcji drewna wysokich sortymentów — w przeciwstawieniu do średnich, drobnych gospodarstw leśnych, co służy jako najskuteczniejszy środek regulowania cen drewna, oczywiście w warunkach normalnych. Przyp. Red.).

Proces sprzedaży drewna zasadniczo będzie się odbywać drogą submisji, ogłaszanych przez odnośne nadleśnictwa na zasadach, dotychczas praktykowanych i zalecanych przez Ministerstwo Rolnictwa.

Co do kredytów, to te będą w dalszym ciągu udzielane, przedewszystkiem za gwarancją bankową na okres 6 do 9-cio miesięczny z dotychczasowym podziałem rat, tym przemysłowcom krajowym, którzy dadzą rękojmię należytego wywiązania się z przyjętych na się zobowiązań.

Gwarancje hipoteczne będą przyjmowane od przemysłowców, którzy w ubiegłym sezonie uiścili w oznaczonym terminie swe należytości, względnie dali wyraz lojalnego stosunku do Skarbu Państwa, uzyskując prolongaty spłat, na podstawie złożonych w swoim czasie, uzasadnionych wniosków przed terminem płatności.

Sprawa kredytu, opartego na zastawie materjałów tartych, tak wielce korzystna dla interesów naszych przemysłowców drzewnych, i co do której Dyrekcja Poznańska ustosunkowuje się przychylnie, biorąc pod uwagę obecną ciasnotę gotówkową na rynku pieniężnym, — jest w chwili obecnej przedmiotem rozważań Ministerstwa Rolnictwa; decyzji władz centralnych Dyrekcja oczekuje w ciągu miesiąca listopada.

Na ostatniem zebraniu Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu podniesiono sprawę innego wyboru miejsc dla ustnych przetargów, otóż dla tych celów dotychczasowe lokale zostaną utrzymane, natomiast przeniesienie ich do lokalów poszczególnych nadleśnictw, zostanie uskutecznione tylko w tych wypadkach o ile to będzie leżeć w interesie okolicznej ludności, bezpośrednich konsumentów, zaopatrujących się w pierwszej linji na ustnych licytacjach w niezbędny do potrzeb gospodarczych użytek i opał.

W celu przyjścia z pomocą rolnikom i drobnym rękodzielnikom, Dyrekcja w bieżącym sezonie prowadzi również i dla tych kategorji konsumentów ulgową sprzedaż, drogą podziału należytości na raty za odpowiednim zabezpieczeniem.

Ostatnie we wrześniu obroty drewnem użytkowem dokonywała Dyrekcja z pozostałości z sezonu 1927/28, uzyskując za zdrowe sortymenty ceny w wysokości 56—58 zł za m. sz. Zresztą te pozostałości przedstawiają tak nieznaczne partje, że ostatecznie nie

mogą budzić poważniejszego zainteresowania — zatem wyniki ich dla orjentacji są mało miarodajne.

Wobec zmniejszenia się podaży drewna surowego z lasów tak państwowych jak i prywatnych, zwłaszcza we wschodnich, obfitszych w lasy, połaciach kraju oraz z uwagi na brak surowca na tartakach, — Dyrekcja nie przewiduje obniżenia się cen submisyjnych w nadchodzącym sezonie i budżet swój opiera na wynikach, osiągniętych w zeszłorocznej kampanji. Zdaniem Dyrekcji, obecna stagnacja jest zjawiskiem przejściowem, które rychło musi ustąpić ożywieniu się ruchu budowlanego tak na rynku krajowym, jak i na zagranicznym, zwłaszcza niemieckim.

Obecny kryzys bardzo ciężko musi się odbić na mniejszych firmach drzewnych, często niefachowych i początkujących, pobudzi jednak poważniejsze firmy do udoskonalenia, zmodernizowania swej produkcji i dostarczania na rynek sortymentów lepszej jakości, poszukiwanych obecnie i opłacanych odpowiednio do wysokich cen surowca.

W bieżącej kampanji eksploatacyjnej, Dyrekcja kładzie specjalny nacisk na sprawę rychlejszego wykończenia zrębów i ogłaszania submisji, w tym celu, aby z jednej strony dać możność miejscowym przemysłowcom wyrobienie materjału tartego wyższej jakości i nie przeciągania kampanji tartacznej na letnie miesiące, z drugiej zaś strony, przez usunięcie drewna ze zrębów w porze zimowej, umożliwić nadleśnictwom natychmiastowe zalesienie wyeksploatowanych terenów.

Przeglądając sprawozdanie z posiedzeń Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu, powyższy dezyderat, niejednokrotnie wypowiadany na zebraniach, Dyrekcja uznaje za całkowicie słuszny i zasługujący na bezwzględne przyjęcie w zarządach lasów.

Zawartość wnętrza kościelnego.

(Dokończenie.)

Ołtarz wielki i tabernakulum tworzą kompozycyjnie z siedzeniami dla celebransa i duchowieństwa, pulpitem chóralnym, kredensem i balustradami jednolitą całość, w której najwybitniejsze miejsce zajmuje tabernakulum, obejmujące w ościeniu swem Najświętszy Sakrament. Starać się więc trzeba, aby urokiem zdobienia swego i wspaniałością ujęcia architektonicznego dobitnie odzwierciadlało swe znaczenie w bogatem złoceniu struktury marmurowej, metalowej lub drewnianej, wewnątrz bite materją białą, grubą, t. j. adamaszkiem lub morą Wyższe piętro tabernakulum przeznacza się na umieszczenie krzyża, lub wystawienie monstrancji, wytwarzając całość jako cyborjum z kolumnami, daszkiem lub odpowiedniem zdobniczem obramowaniem. Połączenie tabernakulum takiego z wielkim ołtarzem ze względu na dogodną wysokość, umożliwiającą umieszczenie monstrancji, wymaga dokładnej rozwagi i rysunkowego ujęcia całości celem sharmonizowania obrazu przyściennego w środkowem obramowaniu z kompozycją ołtarza tak, aby tabernakulum z całą nastawą nie zasłaniało tylnej ściany, obejmującej obraz i zdobienia środkowe.

Ołtarz wielki w adoracji dla umieszczonego w nim Sakramentu Najświętszego staje się ostoją zdobienia dla ludu, wznoszącego na nim różnobarwne kwiaty, lichtarze, bogato haftowane pokrycja sukienne i t. p. O ile zjednej strony ofiarność taka tworzy samorzutnie nieprzewidzianą i przez architektów niechętnie widzianą zasłonę dla wytworzonych zdobień artystycznych, to z drugiej strony w uznaniu godnych pochwały intencji naszego ludu, darów skwapliwie składanych ku czci Bożej, odrzucać nie można. Architekci winni się z góry liczyć z takiem zdobieniem i odpowiednio przyrządzić ławy dla lichtarzy, wsporniki dla kwiatów i stosownie do zasłon wytworzyć tylko dolną część antypedjum w bogatsze rzeźby i zdobienia w drzewie, stjuku lub marmoryzacji.

Ku pamięci i pod wezwaniem Świętych Pańskich wznosi się boczne ołtarze ku czci Bożej, z uproszeniem pośrednictwa Świętych przy uzyskaniu łaski Bożej i z wznieceniem kultu dla istoty uduchowionej w niebiosach, której szczątki znajdują się w relikwiarzach ołtarza. Umieszczenie ołtarzy bocznych, przeważnie dwóch, nastąpić może przy zakończeniu naw bocznych ze strony prezbiterjum, w kapliczkach bocznych osobowych, w przyścieniu naw poprzecznych lub też łącznie z wielkim ołtarzem, w prezbiterjum, gdzie złączenie ołtarza wielkiego z ołtarzami bocznymi do nadzwyczaj ciekawych może doprowadzić rozwiązań architektonicznych, z czego malowniczym przykładem jest prezbiterjum z obejściem w kościele św. Jana w Wilnie.

Połączenie ołtarza z amboną jest charakterystycznem dla kościołów ewangelickich, kościół katolicki połączeniu takiemu stanowczo się sprzeciwia, wychodząc z założenia, że ponad miejsce, w którem spoczywa Najświętszy Sakrament wznosić się nie wolno, że Msza Święta z całym ceremonjałem odzwierciadlającym Mękę Pańską, tworzy podłoże najwyższej adoracji dla Majestatu Bożego, wobec której kazania i nauka udzielana ludowi ustępuje do roli podrzędnej, nie mającej z ołtarzem nic wspólnego. Przeciwnie ambonę należy o ile możności od ołtarza wielkiego odsunąć, aby wywyższenie kaplicy nie raziło swym położeniem miejsca Najświętszego Sakramentu i nie profanowało świętości ceremonjału Mszy Świętej.

Przy ustaleniu miejsca dla kazalnicy (miarodajnem będą w pierwszym rzędzie względy akustyczne, które powodują wytworzenie baldachimu, normują wysokość posadzki), i umieszczenie zdobienia plastycznego. Parapet nieprzejrzysty otacza ambonę w wysokości 1,00 m, ponad nim w wysokości 1,20—1,50 m wznosi się baldachim tworzący z podstawą, amboną i schodami, kompozycyjnie monumentalną całość. Zdobienia łączą się tu często z symbolicznemi odznakami wiary, nadziei i miłości, i figuralnemi kompozycjami przedstawiającemi czterech ewangelistów, przyczem zaznaczyć należy to samo, co przy mensie ołtarzowej, że dekorację parapetu umieszcza się w należnym odstępie poniżej krawędzi, ze względu na umieszczenie nakrycia, które przy nieumiejętnem przeprowadzeniu zdobienia zakrywa widok ornamentacji przyścienia.

Ciekawe rozwiązanie połączenia kazalnicy z konfensjonałem znajduje się w kościele Dominikanów w Wilnie. Kazalnicę umieszczono w środku obramowania otoczonego pilastrami i przysłupiami o rozwiniętem żywem załamaniu nadbelcza z górnem zdobieniem figuralnem, z którego wyrasta bogaty baldachim. Ambona w całości oparta na konfesjonale, którego wyłogi pokrywające miejsce dla kapłana i spowiedników tworzą równocześnie wsporniki i służki pod zwojami pilastrowania parapetu kazalnicy. Całość utrzymana w formie ołtarza o kolorowej marmoryzacji przyścienia, robi monumentalne wrażenie i tworzy wspaniałą ozdobę bogatego wnętrza całego kościoła, świadcząc dobitnie o niewłaściwości zdania, że styl barokowy należy uważać za objaw zupełnego upadku sztuki i zepsucia, czyli karykaturę stylu odrodzenia.

Konfesjonał zasadniczo jako sprzęt ruchomy kościoła posiada strukturę drewnianą o dość bogatej skali zdobienia począwszy od zwyczajnego krzesła z bocznem ościeniem, skończywszy na kompozycji architektonicznej, zastosowanej do całego otoczenia o obszernej części środkowej dla kapłana z drzwiami wnękowemi, górną zasłoną i kratkami bocznemi, tworzącemi mównicę dla wiernych, klęczących w bocznych przedziałach. Konfensjonał jest miejscem najcięższej pracy kapłana, wi-

nien więc mieć wszelkie udogodnienia z podpórkami ruchomemi do podparcia ręki, dobrą wentylację, wygodnem siedzeniem, zamknięciem drzwiczek na klucz celem uchronienia od niewłaściwego zajmowania konfensjonału przez ludzi świeckich. Co do zasłon firankowych, chroniących penitenta przed spojrzeniem ciekawych, istnieją różne zdania, tak samo wyłoniła się w ostatnich czasach kwestja przeinaczenia kratki i spowiednicy w sposób higjeniczny umożliwiający słuchanie bez narażania się na zarodki zakaźne, przed którymi trudno się obecnie uchronić.

Artystycznem zdobieniem zaopatrywano chrzcielnicę, którą w miarę możności należy ustawić w osobnej ogrzanej kaplicy na wzniesionem miejscu. Stoi ona zasadniczo poza ramami prezbiterjum przystępna z natdry rzeczy dla szerszej publiczności. Pokrywę chrzcielnicy wytwarza się częściowo w formie wysokiej wieżycy, podnoszonej wciągiem i wiszącej podczas chrztu świętego ponad chrzcielnicą. Najdogodniej zaraz przy chrzcielnicy urządzić piscynę do odpływu wody użytej do chrztu.

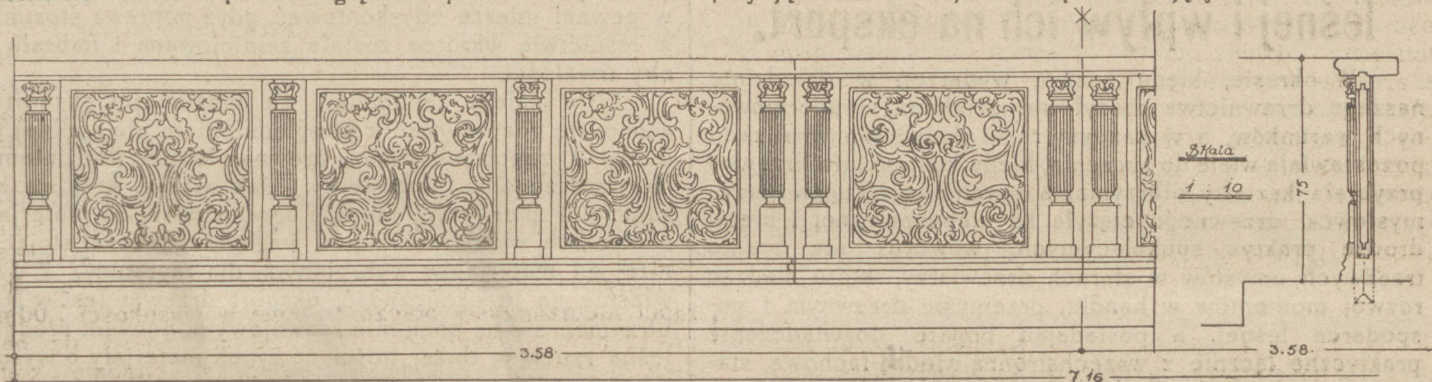
Ustalenie ław łączy się ściśle z planem rzutu poziomego, tworzącego główną podstawę do uzyskania monumentalnego wrażenia wnętrza. Wrażenie monumentalne traci się bezwzględnie przez umieszczenie zbyt wielkiej ilości ław, które rozdrabniają widok ogólny, uszczuplają wysokość przyściennych filarów i rozdzierają płaszczyznę posadzki. Nie dziw więc, że zaprowadza się częściowo siedzenia ruchome, umożliwiając tem samem wytworzenie miejsca obszerniejszego przed wielkim ołtarzem i w głównym ganku. Należy zważać, aby w ławach o jednostronnem dojściu umieszczano najwyżej 9 miejsc, w ławach zaś obustronnie przystępnych, nie ponad 15 miejsc.

Chór z organami przeważnie zdobi wewnątrz wejście z podchórkiem, rozciąga się poprzez wieżę ponad babieńcem i tworzy w łącznej kompozycji jedną z najważniejszych części kościoła. Główny portal kościoła w rozmiarach i okazałości podkreślać winien wybitne miejsce w elewacji frontowej. Wejście to służy dla uroczystości religijnych, procesji, pogrzebów, musi wykazywać odpowiednie rozmiary i wyróżniać się wobec drzwi bocznych. Według obowiązujących obecnie przepisów drzwi winny być tak urządzone, aby się otwierały na zewnątrz, żądanie to jest słuszne ze względu na tłok, powstający przy opróżnianiu kościoła. Naogół nie uwzględnia się przy wznoszeniu nowych kościołów dostatecznej możliwości spiesznego i wygodnego opróżniania świątyni. Chociaż winę takiego stanu częściowo ponosi publiczność, to jednak nie mniej winni są architekci, którzy przy budowie teatrów i sal znajdują dogodne rozwiązanie dojścia i możliwości opróżnienia, przy wybudowaniu zaś kościołów uporczywie trzymają się tradycyjnej formy i ograniczają liczbę drzwi do szczupłych rozmiarów, przewidzianych w normaljach.

Drzwi należy dostatecznie zabezpieczyć aby nie było przeciągu i aby nie przeszkadzano kapłanowi przy ołtarzu w czasie nabożeństwa. Trudność sprawia w tym wypadku wytworzenie przedsionków. O ile wieża zajmuje środkową część elewacji, natenczas rozwiązanie nie napotyka na zbytnie trudności, gdyż już grubość muru kondygnacji przyziemia daje możność umieszczenia drzwi zewnętrznych na przedniej części muru frontowego, wewnątrz zaś ustalenie drzwi wahadłowych, tak iż dyferencja grubości muru tworzy naturalny przedsionek, zabezpieczający wnętrze przed przeciągami i wpływami atmosferycznymi. Wnętrze wieży zużywa się jako kruchtę, zwaną również babieńcem. Kruchtę odgraniczyć można od głównej nawy kościoła bogatą kratą, umieszczoną w drzwiach, obramowanych rzeźbą i ornamentacją. Stwarza się tym sposobem dogodne miejsce dla modlitwy poza godzinami nabożeństwa, nie zamykając drzwi zewnętrznych, umożliwiając równocześnie wentylację wnętrza przy otwarciu drzwi portalowych.

Miejsce wieży i babieńca z przedsionkiem zajmują podchórki, przystawki szafkowe wewnątrz przy drzwiach kościoła, o praktycznem znaczeniu, lecz zazwyczaj o bardzo nieładnym wyglądzie, wymagające stanowczo bardziej wykwintnego wyrobienia i zdobienia, dorównającego sprzętom kościelnym.

Balustrada chóru, jako górna ozdoba wspierających chór łuków i sklepień, tworzy ozdobę organów kompozycją ornamentacji w wspólnie ujętych ramach architektonicznych, zdobionych bogato, i jak ołtarze, rzeźbą, złoceniami i polichromją. Konieczną jest tu współpraca wykonawcy organów z architektem, chcąc kościół ochronić przed brzydotą zwyczajnego szematyzmu.



Czempiń — balustrada

W ogólności zaznaczyć trzeba, że na sprzęt kościelny nie nadaje się zupełnie towar fabryczny, chociażby ze względu na to, że włączenie poszczególnych części, a więc ołtarzy, ambony, konfensjonałów, ław, płyt nagrobkowych, zacheuszków, epitafji, musi być zastosowanem do skali architektonicznego obramowania i musi stać w pewnym stosunku do przestrzeni.

Trafnem rozwiązaniem pod tym względem może się szczycić nie wiele kościołów. Jako dodatni przykład przytaczam tutaj kościół pojezuicki w Poznaniu, który omijając ostatnie niefortunne dodatki, pod względem ujęcia architektonicznego wszelkich części wewnętrznego urządzenia, można zaliczać do świątyń okazałych o wybitnem znaczeniu zabytkowem.

Kościół pojezuicki w Poznaniu rozwija nam, jak bajki czarujące w otwartej księdze, zdobienia na tle zrównoważonej ramy architektonicznej, która w ujęciu szczęśliwych proporcyj tak silne robi wrażenie, że zapomina się nawet o zasadniczych błędach, któreby teoretycy przy bliższem badaniu mogli spostrzec.

Geometryczne zdobienia, rozwijające się w żywem przeplataniu linji wyrastających z roślinnej ornamentacji we wnękach okiennych i na sklepieniach naw bocznych, czarują swoim wdziękiem ujęte w złocistych barwach na tle marmoryzacji i przyścienia, lub też w białym kolorycie, wyraziście uwydatniając się na czerwonem tle sklepienia.

Lotna fantazja o niezwykłym temperamencie, o szalonym rozmachu stworzyła w kościele pojezuickim ar-

cydzieła wnętrza kościelnego, wypowiadając się w każdym szczególe w odrębnej formie myślenia i poczucia.

Figuralne podparcie gzymsu w prawej kapliczce przy wielkim ołtarzu, rozwinięcie się gzymsu przy obramowaniu drzwi, prowadzących do bibljoteki ponad boczną nawą, mistrzowskie zrównoważenie w rozkładzie łuków, prowadzących do naw bocznych i otworów okiennych, salek piętrowych, rozkład płaszczyzn przyścienia pomiędzy kolumnami, rozwinięcie sklepienia, szczęśliwe ujęcie kompozycji ołtarzy bocznych, imponujący majestat ołtarza wielkiego, górujący nad wszystkiem w swojem bogactwie zdobienia figuralnego, potężne masy filarów z kolumnami, tworzące dla rozbudzonej fantazji odpowiednie obramowanie, wszystko to świadczy o niesłychanym talencie, który w odpowiedniej formie umiał uwydatnić potęgę kościoła, dając mu triumfalną szatę zewnętrzną w pochodzie zwycięstwa Jezuitów nad pogrążoną w klęsce reformacją.

Przykładów więc nie brak nam, abyśmy na nich wzorować się mogli i umieli.

Rezultaty racjonalizacji gospodarki leśnej i wpływ ich na eksport.

W okresie, kiedy rozwój wydarzeń w dziedzinie naszego drzewnictwa toczył się szlakiem nieunormowanych warunków, a w każdym razie skala ich normalizacji pozostawiała wiele do życzenia, kiedy konjunktura drzewna przybrała kształty olbrzyma, a psychologja kupca i przemysłowca drzewnego ciążyła ku niebezpiecznej i krętej drodze praktyk spekulacyjnych, wówczas nie brakło trzeźwych umysłów w sferach drzewiarzy, które śledząc rozwój momentów w handlu, przemyśle drzewnym i gospodarce leśnej, a posiadając bogate doświadczenie praktyczne łącznie z wszechstronną wiedzą fachową, stawiali horoskopy dalszych wydarzeń na terenie tych dziedzin, opierając się na zasadach prawdopodobieństwa.

Kierowano się wskazaniami nietylko ostrzeżenia tych sfer, wciągniętych w wir potęgującego się handlu, dla których pojęcie o zmianach konjunktury było czemś nierealnem, a przynajmniej bardzo dalekiem, lecz również i to przedewszystkiem, podkreślenia, że brak racjonalnych elementów rozwojowych zmusi w rezultacie tak przemysł i handel drzewny, jak również i politykę gospodarki leśnej, skierować się na tory, wiodące ku ogólnej poprawie i sanacji warunków.

Pod hasłem uzdrowienia życia gospodarczego, drogą usunięcia z jego organizmu destrukcyjnych naleciałości, jakie pozostawiły obie inwazje inflacji, począł się dokonywać powolny, lecz zato trwały proces stabilizacyjny w dziedzinie naszego drzewnictwa.

Było to podyktowane względami o szerokiem znaczeniu, bo ogólno-gospodarczego dobra i dlatego linja oporu ze strony przeciwdziałających momentów na arenie gospodarczej, względnie szybko traciła siłę.

Otóż ówcześnie, jedna z naczelnych zasad gospodarczych, głoszonych przez umysły, stojące na wysokim poziomie uświadomienia roli i znaczenia w życiu gospodarczem kapitału leśnego, wypowiadała się za koniecznością, aby produkcja lasów stała pod ostrym nadzorem skutecznych przepisów o ochronie lasów, przeprowadzonych według jednolitego dla całego kraju planu polityki leśnej, która byłaby w stanie zapobiedz dalszemu marnotrawieniu substancji.

Liczono się z tem, że tego rodzaju posunięcia muszą doprowadzić do ograniczenia eksportu, lecz zjawisko to musiałoby dokonać się drogą naturalną i automatyczną, przynosząc dodatni efekt dla gospodarstw leśnych w tem znaczeniu, że wskutek zredukowania rozmiarów podaży, wzrosną ceny surowca.

Dziś jesteśmy świadkami pierwszych rezultatów odnośnych zarządzeń ochronnych.

W sezonie 1927/28 ilość ofiarowanego surowca nieco się zmniejszyła, a preliminowana produkcja leśna na sezon 1928/29 wykazuje dalszą redukcję podaży o prawie miljon m. sz.

Wydaje się, iż nie powinno ulegać kwestji, że szczuplejsze zaofiarowanie surowca pociągnie za sobą, być może nie wielką, lecz zawsze pewną zwyżkę cen drewna surowego, jeżeli naturalnie usposobienie rynków eksportowych w stosunku do produkcji przemysłowo-drzewnej, nie ulegnie osłabieniu

W latach 1925 i 1926 r. nietrudno było stwierdzić niższą faktyczną zdolność produkcji lasów polskich, było to jednak naturalnym objawem ówczesnego stanu lasów, kiedy ich siła produkcyjna wykazywała bodaj największe osłabienie dzięki li tylko wojennym wyrębom i dewastacji w pierwszych latach istnienia Państwa. W tym też czasie wyrażono przekonanie, że gosdodarka leśna powróci do norm prawidłowych i racjonalnych oraz produkcję surowca znacznie się podniesie, o ile ustaną nadetatowe eksploatacje i zostaną nadrobione zaległości w zalesieniu gruntów leśnych, pozbawionych drzewostanów. Eksport drzewny w niedługim czasie potem widoki te zdołał w pewnej mierze zdyskontować, gdyż poprawa stosunków w leśnictwie wkrótce została zainicjowana i nabrała cechy trwałości.

Nie należy zapominać, że możliwości eksportowe winno się rozpatrywać z uwzględnieniem nie ogólnej produkcji i zapotrzebowania drewna, lecz z podziałem go na poszczególne sortymenty. Jak wiemy, krajowa konsumcja w pierwszym rzędzie ogranicza się do materjałów o cienkich wymiarach i pod względem jakości stojących niżej od materjałów wyrobionych dla zagranicy. Z uwagi właśnie na tę okoliczność, eksport drzewny jest w stanie utrzymać się na poziomie rozwojowym, bowiem produkcja leśna rzuca w dużej ilości na rynek materjały o wysokiej jakości, odbieranych przez kupców zagranicznych, a nie znajdujących zbytu na rynku krajowym.

Jest rzeczą chyba zbyteczną rozwodzić się na temat wpływu ograniczenia rozmiarów eksportu na interesy bilansu handlowego, w danym wypadku redukcja wywozu drewna posiada jeszcze, aczkolwiek już nie wielkie możliwości wartościowej poprawy, które ilościowy ubytek w pewnej mierze może zrównoważyć, a wiadomo wszak, że dla kształtowania się czynnych pozycji bilansu handlowego jest miarodajną nie ilość, lecz wartość wywożonej produkcji na rynki zagraniczne.

Przed trzema laty, kiedy ceny rynkowe na nasze materjały tarte były niższe np. od cen skandynawskich o średnio 50 proc., wtenczas granice możliwości poprawy pieniężnej eksportu drzewnego naturalnie były bardzo szerokie i akcja czynników rządowych oraz sfer przemysłowych, zmierzająca do wyrównania, a więc podniesienia cen produkcji drzewnej, miała wdzięczne pole do działania.

Dziś, jak już wspomniano, możliwości w tym kierunku są w znacznym stopniu zahamowane przez względne zrównanie się cen drewna pochodzenia polskiego i skandynawskiego, a nawet przekroczenie — w stosunku do cennika materjałów drzewnych produkcji rosyjskiej.

O racjonalizacji urządzeń tartacznych.

Modernizacja urządzeń technicznych we wszelkiego rodzaju gałęziach przemysłu, jest tym czynnikiem, który zapewnia przedsiębiorstwu maksimum wydajności i minimum kosztów produkcji. Modernizacja ta bowiem polega na stopniowem lecz stałem zastępowanie przesta-

rzałych maszyn i warsztatów, nowemi, wydajniejszemi urządzeniami, o zmechanizowanych czynnościach.

W ostatnich kilku latach i przemysł tartaczny zaczął również racjonalizować swoje przedsiębiorstwa, co w dużej mierze należy przypisać fachowej prasie, która w popularnych i przejrzystych artykułach wykazywała właścicielom tartaków na braki w ich przedsiębiorstwach oraz dawała opisy rezultatów pracy identycznych zakładów, posiadających nowoczesne urządzenia techniczne. Lecz wskutek powyższych artykułów w niektórych przedsiębiorstwach powstał niepokój i niepewność, gdyż wyłoniło się pytanie co robić i w jaki sposób przejść od rzemiosła do przemysłu. Oczywiście, zagadnienie to należy rozwiązywać indywidualnie, gdyż w jednych tartakach można to uskutecznić, wprowadzając stosunkowo nieznaczne zmiany do ich urządzeń i skromnymi środkami. Na innych znów — modernizacja pociągnie za sobą większe inwestycje w postaci nowych urządzeń tartacznych, i pomocniczych i t. d. Lecz jak w jednym tak i w drugim wypadku, przed wprowadzeniem nowych maszyn trzeba dążyć przedewszystkiem do lepszego wykorzystania posiadanych środków ruchu, ulepszenia metod (rozkładu) pracy i wprowadzenia wzorowego porządku i dyscypliny w przedsiębiorstwie.

W ten sposób można znacznie podnieść wydajność i sprawność machiny fabrycznej. Rozbudowa i zmiana urządzeń fabrycznych, potrzebnych do możliwego uprzemysłowienia przedsiębiorstwa, wymaga dużych nakładów pieniężnych.

Dlatego też, nim się do tego przystąpi należy przedtem przyzwyczaić robotników do intensywnej i sumiennej pracy, czego jak wiadomo, nie da się osiągnąć z dnia na dzień.

Najważniejszą częścią tartaku jest trak, od jego bowiem sprawności zależne jest dobre funkcjonowanie całego przedsiębiorstwa.

Od traka więc powinno rozpoczynać się każde badanie sprawności ruchu.

Na podstawie dłuższych badań i obserwacyj oraz za pomocą pisemnych notatek (kartki trakowe, sprawozdania dzienne i t. p.) należy stworzyć zupełnie dokładne dane co do istotnej wartości i sprawności maszyny. Uwidoczni się przytem, że rzeczywisty czas pracy danej jednostki mechanizmu jest znacznie mniejszy od długości dnia pracy. Należy więc zbadać dlaczego powstała różnica, pomniejszająca wydajność zakładu, a następnie, starać się usunąć jej przyczyny. Zazwyczaj przeszkody te powstają z powodów: 1) przerwy w dostarczaniu kloców do traków, 2) złego podsuwu kloców, 3) niedokładnego ustawiania pił w trakach i używania małowartościowych narzędzi, 4) skrzywienia brzeszczotów pił, 5) straty czasu na szukanie narzędzi i sprzętów, 6) zaniedbania w utrzymaniu tartaków, 7) reperacji pasów i nieodpowiednich urządzeń transmisyjnych, starych urządzeń silnikowych, 8) złego funkcjonowania maszyn pomocniczych.

Przerwy w dostawie kloców do traków należy unikać za wszelką cenę. O ile braknie okrąglaków, należy już z góry zadysponować ilu trakami i jak długo ma się pracować.

Pod żadnym warunkiem nie należy dopuszczać by obsługa traku czekała na kloce, gdyż stracony przez nią nieproduktywnie czas jest wyrzuconym pieniądzem, działa na pracowników demoralizująco i obniża ogólne tempo pracy.

Są to skutki niewłaściwego rozmieszczenia składnicy okrąglaków lub nieodpowiedniego podziału sił robotniczych.

Drewno okrągłe przed zwożeniem i złożeniem na składnicy, powinno być już posortowane. Jednakże ten rodzaj składowania, wymaga długich, lecz wąskich placów; gdzie ich niema, tam można wyrównać potrzebną długość przez dołączenie sąsiedniego placu, pozostawiając wszakże miejsce do sortowania kloców. Należy w każdym razie unikać składania dłużyc lub kloców w poprzek do osi tartaku względnie — bocznicy kolejowej, jak również składania ich na placu, przeznaczonym dla materjałów tartych.

Należy również kłaść specjalny nacisk na utrzymanie w porządku powierzchni placu składowego, by składane na niej materjały drzewne zachować w zdrowym stanie. Bezwzględna czystość jest w tym wypadku niezbędną. Naturalnie, że place składowe powinny być odwodnione. Wielkie też ma znaczenie trwałość torów kolejowych, umieszczonych na solidnem podłożu. Nie będzie przesadnem twierdzenie, że praca tartaków najczęściej jest przerywana przez wykolejenia transportów.

Dobre urządzenia torowe najpóźniej po dwóch latach już się opłacają.

Powyższe ulepszenia niekoniecznem jest wprowadzać odrazu, lecz już zaczęte — należy systematycznie prowadzić dalej.

Najodpowiedniejszą porą do uskuteczniania tych robót jest czas przed nową zwózką okrąglaków, t. j. gdy place są puste.

W okresie tym należy dokładnie obejrzeć wszystkie place składowe i mieszczące się na nich tory; wszelkie braki uzupełnić, nadpsute drewno zastąpić zdrowem i t. p. Składy przytem powinny być tak urządzone by łatwe było wałkowanie kloców do wózka, lub odwrotnie.

Kto chce stworzyć trwały skład, temu zaleca się nie używać do jego budowy drewna, lecz żelaznych szyn, umieszczonych na murowanem lub betonowem podłożu.

Korzyściami, wynikającemi z takich urządzeń składowych są: dłuższe ich trwanie, taniość i łatwość konserwowania, lepsze przewietrzanie, łatwy dostęp, a z tego tytułu zmniejszenie kosztów przy czyszczeniu powierzchni składów oraz posuwaniu po niej kloców.

Na urządzonym placu według powyższych wskazówek zmniejsza się praca rąk roboczych, a przez to i ich liczba.

Zły podsów kloców powodowany jest najczęściej przerwą, powstałą między już przetartym, a mającym być przetartym klocem, gdy trak biegnie luźno. Takie przerwy są stratą dla przedsiębiorstwa i trzeba je koniecznie usunąć.

Przy przecieraniu kloców o normalnej długości i średniej grubości, dwuch sprawnych robotników, przy posługiwaniu się nawet starego systemu wózkami blokowymi jest w stanie tak obsłużyć trak, by on pracował bez przerwy, t. j. podsuwać kloc po klocu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości z Małopolski.

Orzeczenie Izby Handlowo Przemysłowej we Lwowie — ceny drewna.

Z orzeczenia Izby P.-H. we Lwowie wynika, że we wschodnio-małopolskim przemyśle drzewnym brak jest zwyczaju handlowego, na którego podstawie, w braku wyraźnego brzmienia umowy, należałoby się zawiadowcy spółki z ogr. odp. oprócz miesięcznego wynagrodzenia, również prowizja od obrotów spółki.

Jeżeli w umowie wyraźnie ustala się prawo do poboru prowizji od obrotu, to prowizja taka z reguły nie dosięga wysokości 3 proc. od obrotu i w tych rozmiarach jest uważana przez tutejsze koło przemysłowców drzewnych za wygórowaną.

Odnośnie postanowienia co do określenia terminu wyrębu drzewa zakupionego na pniu, to należy uważać, iż jest ono jednem z najbardziej istotnych postanowień odnośnych umów, tak że do rzadkości należą wypadki, aby oznaczenie terminu wyrębu zostało w umowie pominięte.

Wobec tego nie wytworzył się jednolity i powszechnie obowiązujący zwyczaj handlowy, któryby w braku wyraźnej umowy określał, do jakiego czasu kupujący drzewo na pniu jest obowiązany je wyrąbać. Tem samem niema też zwyczaju handlowego, na podstawie którego, w razie dojścia do skutku tranzakcji kupna — sprzedaży drzewa na pniu bez oznaczenia czasu wyrębu, drzewo mogłoby być pod groźbą rozwiązania umowy, wyrąbane i zab.ane w następnym terminie rębnym.

Ceny na drewno użytkowe poszczególnych sortymentów w pierwszej połowie października naogół utrzymały się na niezmienionym poziomie — coraz to wyraźniej zaznacza się stabilizacja cen. Pewną ruchliwość w obrotach ostatnio wykazali kontrahenci niemieccy, zakupując partje materjałów tartych i okrągłych po cenach stałych. Materjału na składach stosunkowo niewiele. Zatrudnienie tartaków w dalszym ciągu kompletne. W porównaniu z sierpniem, względnie z wrześniem, w bież. miesiącu cena na papierówkę nieco obniżyła się, wynosząc 25 zł (poprz. 27 zł) za świerk z domieszką jodły, wynoszącą najwyżej 20% począwszy od 10 cm w odczubie i ponad to, loko stacja załadowania.

Na rynku kopalniaków świerkowych i jodłowych usposobienie dosyć mocne. Cena na ten sortyment (w porównaniu z sierpniem — 26 zł), ustaliła się na wysokości 27 zł za wymiar: 10 cm średn. w odczubie i 1,5 m wyżej długości. Reszta sortymentów tak gatunków iglastych jak i liściastych, nie wykazała żadnych zmian co do cen.

Za sosnowe deski i brusy budowlane o wymiarach: długość — 3 do 6 m, szerokość — 10 cm i wyżej, grubość — 33, 40, 52 mm, płacono 100 zł za m sz.; grubość — 13, 20 i 26 mm — do 90 zł. Ceny na deski i brusy sosnowe z pod piły (t. zw. sägefallend, faul — u. bruchfrei) świeżego cięcia, a zatem materjał zawierający I—III kl., dług. 3 do 6 m, szerok. 10 cm i wyż., grub. 26, 33, 40, 52 mm — ustaliły się na wysokości 88 zł.

Za kloce dębowe I kl. (okorowane) długości, począwszy od 3 m i wyżej i od 50 cm średnicy, płacono 140 zł II kl. — 95 zł, III kl. — 65 zł. Również ceny na drewno bukowe pozostały bez zmian. I tak, obroty zdrowymi klocami tartacznymi (bez kory) od 26 cm w odczubie i wyżej, dokonywano po 40 zł. Materjały rżnięte nieobrzynane, dług. od 2 m i wyż. i grubości od 26 mm — 90 zł.

Na rynku olszyny płacono za kloce 3 m dług. i wyżej, 22 — 29 cm w odczubie: I kl. — 55 zł, II kl. — 40 zł; od 30 cm w odczubie i wyżej: I kl. — 80 zł, II kl. — 50 zł. Ceny na materjał rżnięty utrzymały się na wys. 170 — 185 zł zależnie od wymiarów. Wszystko — loko stacja załadowania. Płacono za przetarcie jednego metra sześć. drewna miękkiego na ostro — 11 zł, natomiast z pryzmowaniem — o 35 proc. drożej. Za przetarcie drewna twardego na ostro, płacono 18 zł, z pryzmowaniem o 50 proc. drożej. Powyższe ceny należy rozumieć tylko za przetarcie drewna, dostarczonego loko plac tartaczny. Wahania cen za przetarcie uzależnia się od położenia i miejscowych stosunków tartaku.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach.
Przetarg w dniu 2. października 1928 r.

Nadl. T-ki Cz. Wieś — Materjał tarty sosnowy loco plac tartaczny	za m3	97.00	zł
„ T-ki Cz. Wieś — Materjał tarty sosnowy loco plac tartaczny	„	101.00	„
Nadl. T-ki Cz. Wieś — Materjał tarty sosnowy loco plac tartac ny	za m3	110.50	zł
„ Serwy — Dłużyce sosnowe korowane na stempl. kopaln. loco las	„	15.41	„
„ Augustów — Dłużyce sosnowe na słupy telegr. i kopaln. loco las	„	21.41	„
„ Augustów — Dłużyce so nowe na słupy telegr. i kopaln. loco las	„	17.50	„
„ Augustów — Dłużyce świerkowe i sosn. loco las	„	23.41	„
„ Augustów — Dłużyce świerkowe na papierówkę loco las	„	17.85	„
„ Krasne — Dłużyce sosnowe okorow. na słupy tel. i st. kop. loco binduga	„	22.66	„
„ Supraśl — Dłużyce sosn. i świerk. loco las	„	25.50	„
„ „ „ „ „ „	„	24.10	„
„ „ „ „ „ „	„	27.10	„
„ „ „ „ „ „	„	26 10	„
„ „ „ „ „ „	„	27.10	„
„ „ „ „ „ „	„	27.20	„
„ „ „ „ „ „ loco binduga	„	38.30	„
„ Bielsk — Dłużyce sosn. i świerk. loco las	„	30.10	„
„ Suwalskie — Słupy telegraf. loco składnica	„	36 55	„
„ Supraśl „ „	„	30.50	„
„ „ „ „ „	„	30.50	„
„ Punsk — Papierówka skrobana loco las	za mp.	19.18	„
„ Podmiejskie — Papierówka eksportowa loco las	„	21.55	„
„ Podmiejskie — Papierówka posuszowa loco las	„	19.66	„
„ Suwalskie — Papierówka eksportowa loco las	„	23.15	„
„ Krasnopol — Papierówka eksportowa i posuszowa loco las	„	18.72	„
„ Szczebra — Papierówka eksportowa i posuszowa loco las	„	22.50	„
„ Serwy — Papierówka w stosach loco las	„	19.60	„
„ Hancza — Papierówka świeża skł. oddz.	„	16.65	„
„ Hancza — Papierówka świeża loco las	„	16.15	„
„ Krasne — Papierówka świeża „	„	19.15	„
„ „ Papierówka świeża „	„	18.65	„
„ Kurj Wielkie — Papierówka eksportowa i posuszowa loco las	za mp	18.40	„
„ Kurj. Wielkie — Papierówka eksportowa i posuszowa loco binduga	„	22.05	„
„ Kurj. Wielkie — Papierówka świeża posuszowa loco las	„	17.65	„
„ Kurj. Wielkie — Papierówka świeża posuszowa loco binduga	„	21.85	„
„ Białystok — Papierówka swieża posuszowa loco las	„	24.55	„
„ Bielsk — Papierówka eksportowa loco składnica	„	28.40	„
„ Bielsk — Papierówka posuszowa loco składnica	„	23.40	„
„ Pomorskie — Papierówka w stosach świeża skrobana loco las	„	16.20	„
„ Pomorskie — Papierówka posuszowa i wywrotów loco las	„	15.80	„
„ Krasne — Drewno opałowe loco las	„	5.57	„
„ Waliły — „ „ „ „	„	5.15	„
„ Krasno — Dłużyce sosnowe (braki) loco binduga	za m3	28.55	„
„ Supraśl — Papierówka świeża okrągła loco składnica	za mp.	29.50	„
„ Supraśl — Papierówka posuszowa loco składnica	„	24.50	„

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 26. 10. 1928 r., na żyto: 35.00—35.00 zł.

RYNKI ZAGRANICZNE.

LONDYN, 22. 10. Na rynku drzewa daje się zauważyć w dalszym ciągu zmniejszenie się dowozów co powinno wpłynąć na kształtowanie się tendencji na rynku loco. Zmniejszenie się dowozu materjału tartego wynosi w ciągu 9 miesięcy tego roku 407 tys. loatsów (50 stóp sześć.) import bowiem za 9 miesięcy tego roku wynosił tylko 1.281.000. Dowozy z Polski są bardzo małe w porównaniu z rokiem zeszłym, również mniejsze dowozy wykazuje Finlandja i Szwecja. To też zapasy na rynku londyńskim tartego budulca są w tym roku o 50% niższe niż w roku ub. Producenci w Szwecji i Finlandji nie chcą obniżyć ceny i zdecydowali się podobno ograniczyć produkcję w roku 1929 o 20%.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Niniejszem przypominamy naszym Szan. Czytelnikom, że najwyższy już czas odnowić prenumeratę Rynku Drzewnego i Budowlanego na miesiąc listopad.

Administracja.

KOMUNIKAT

Związku Przemysłow. Drzewnych w Poznaniu

W ostatniej chwili przypominamy, że Zwyczajne Zebranie Związku Przem. Drzewnych w Poznaniu **odbędzie się dnia 31 października 1928 r.** punktualnie o godz. 15-ej w lokalu Strzechy Budowniczych Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 23. I. ptr., na które podpisany Zarząd zaprasza wszystkich członków Związku i przemysłowców drzewnych dotychczas niezrzeszonych.

Referaty na temat spraw aktualnych wygłoszą PP. Aleksander Dąbrowski, prezes Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce oraz Witold Czerwiński, Dyrektor Rady Naczelnej.

Zarząd:

(—) Bystrzycki, Prezes **(—) Potoczny,** sekretarz **(—) Paetz,** skarbnik

Leśnik prywatny

młodszy, żonaty, z dwojgiem dzieci, obecnie zatrudniony w lasach państw. jako siła sezonowa, **poszukuje** od zaraz lub później samodzielnej **posady** leśnika. W danym razie służbę pomocnika. Posiada dobre świadectwa.

Zgłoszenia do Admin. „Rynku Drzew. i Budowl."

Organizacja Syndykatu fabryk papy dachowej. Jako dalszy etap konferencji w Katowicach fabrykantów tektury surowej i papy dachowej, odbytej 22 września r. b. odbyło się w Warszawie w lokalu Polskich Hut Żelaznych w tych dniach zebranie fabrykantów papy w sprawie organizacji Syndykatu. Omówiono między innemi sprawę kwotyzacji tektury surowej. Na zebraniu tem specjalnie akcentowano fakt, że nie będzie to kartel, mający na celu podwyższenie cen, lecz syndykat, którego najważniejszemi zadaniami będą: unormowanie rynku, standaryzacja papy dachowej i jej surowca oraz propaganda na rzecz zaufania konsumentów do papy, która jest i pozostanie najodpowiedniejszym i najtańszym sposobem krycia dachów. Następne i ostateczne zebranie w tej sprawie odbędzie się w Katowicach między 12 a 19 listopada.

RÓŻNE.

WIELKA CHŁODNIA NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ.

Zjednoczone Huty „Królewska i Laura", w porozumieniu z Dyrekcją PWK budują w hali przemysłu spożywczego wielką reprezentacyjno-propagandową chłodnię, w której demonstrowany będzie proces mrożenia produktów spożywczych i uruchomiona zostanie fabrykacja sztucznego lodu dla potrzeb wystawców. Chłodnia ta, budowana z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy techniki, zajmuje 200 m² powierzchni i podzielona jest na 6 kamer (dla mięsa, ryb, masła, jaj, konserw owocowych i warzywnych), w których wystawcy odnośnych przemysłów będą mogli przechowywać swoje wyroby.

Oszklenie każdej kamery zewnątrz pozwoli zwiedzającym na zaobserwowanie stanu konserwacji przechowywanych produktów.

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m3	Kopalniaki i inne użytkowe m3	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczeg. w R. D. Nr.	Bliższe szczeg. ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
30. X. 28.	11⁰⁰	P. N. Kartuzy (kancelarja)	d. - toruńska	buk	I-III		43,57							
				sosna	II-III		94,09							
				świerk	II-IV		183,23		317,16					
				brzoza	I-II				110—		119	1308	S	
	12⁰⁰	D. L. P. Radom (kanc. Nadl. w Matczu)	d. - radom								119	1310	S	na 143,98 m3 dębow. materj. tartych
	12⁰⁰	P. N. Promno (kancelarja)	d. - pozn.	sosna				3657,88			117	1301	S	w tem † 969,27 m3
	12⁰⁰	Mag. m. Ostrowia Mazowieck. (kancelarja)	w. - białost.				1000,—				118	1302	L	
	13⁰⁰	P. N. Osiek (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	519	362,94	4740,87	954,30		119	1317	S	i 230 szt. drągów o masie 11,70 m3
31. X. 28.	12⁰⁰	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	sosna			2146,99				119	1309	S	
2. XI. 28.	11⁰⁰	P. N. Leszyce (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	861	636,39	57,24			119	1316	S	
		P. N. Cierpiszewo (kancelarja)	d.- bydgoska								114	1277	S	na chróst
		D. L. P. w Wilnie (kancelarja)	d. - wilno	świerk					40000		116	1287	S	
		D. L. P. w Wilnie (kancelarja)	d. - wilno	sosna				10000			116	1288	S	
12. XI. 28.	11⁰⁰	P. N. Jamy (lokal Strzelnicy w Chełmnie)	d. - toruńska								121	1331	L	na wikline na pow. 14,43 ha

Notowania dewiz z dnia 27. października 1928 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa . .	8	—	100 zł	—	57.94	47.30	43.25	11.25	—	378.36	58.20	79.85
Poznań . . .	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk . . .	6	173,52	100 Gd. gld.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	212,34	100 R. M.	—	—	—	20.350	23.82	610.—	—	123.83	169.16
Belgja	4	123,94	100 belg.	—	—	58.27	34.888	13.90	356.—	—	72.20	98.64
Bukareszt . .	6	172,—	100 l.	—	—	—	—	0.61	15.50	—	3.14	4.28
Budapeszt . .	6	155,90	100 pengo	—	—	73.05	27.835	17.50	—	—	90.60	123.79
Holandja . . .	4½	358,31	100 gld. hol.	357.50	—	168.07	12.09.37	40.09	1026.50	—	208.35	284.60
Kopenhaga . .	5	238,88	100 k. d.	—	—	111.76	18.19	26.66	682.50	—	138.55	189.20
Londyn . . .	4½	43,38	1 funt szterl.	43.23	25 00	20.328	—	4.84	124 15	—	25.20	34.423
Nowy York . .	5	8,9141	1 dolar	8.90	5.16.45	4.19.25	4.84.87	—	25.60	—	5.19.70	709.75
Paryż	3½	172,—	100 fr. franc.	34 84	—	16.375	124.15	3.90	—	—	20.30	27.72
Praga	5	180,62	100 k. cz.	—	—	12.426	163.—	2.96	76.—	—	15.49	21.02
Rzym	5½	172,—	100 l.	—	—	21.955	92.59	5.23	134.10	—	27.22	37.20
Szwajcarja . .	3½	172,—	100 fr. szwajc.	171.54	—	80.675	25.200	19.24	492.00	—	—	136.58
Sztokholm . .	4½	238,88	100 k. szw.	—	—	112.05	18.140	26.73	684.50	—	138 85	189.70
Wiedeń . . .	6½	125.43	100 szyling.	125.37	—	58.97	34.47	14.07	360	—	73.10	—

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Budowlanego inż. Marjan Andrzejewski, za dział Rynku Drzewnego, ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.

Państwowe Nadleśn. Bartodzieje

w Bydgoszczy, ul. Garbary 8/9.

sprzeda w drodze pisemnego przetargu (submisji) w dniu **15 listopada br.** następujące drewno użytkowe sosnowe z cięć br. gosp.

A. Budulec.

Los nr. 1. L-ctwo Emiljanowo, oddz. 68, 69a, 66, 87b, 104b, sztuk 342, o masie 278,79 m³, w tem I kl. 8,59 m³, II kl. 79,60 m³, III kl. 165,83 m³ i IV kl. 24,77 m³. Odległość od st. kol. Brzoza 6 klm.

Los nr. 2. L-ctwo Emiljanowo, oddz. 46 (zrąb), sztuk 653, o masie 305,28 m³, w tem II kl. 14,95 m³, III kl. 197,03 m³, i IV kl. 93,30 m³. Odległość od st. kol. Brzoza jak wyżej.

Los nr. 3. L-ctwo Kobylebłota, oddz. 50, 52, 53, 54, 55, 56, sztuk 121, o masie 74,97 m³, w tem II kl. 11,32 m³, III kl. 56,18 m³ i IV kl. 7,47 m³. Odległość od st. kol. Brzoza 5 klm.

Los nr. 4. L-ctwo Żółwin, oddz. 121b, 122a (zrąb), sztuk 428, o masie 323,25 m³, w tem II kl. 75,63 m³, III kl. 212,55 m³ i IV kl. 35,07 m³. Odległość od st. kol. Łęgnowo 6—8 klm.

Los nr. 5. Małe-Bartodzieje, oddz. 169, 170, sztuk 97, o masie 46,99 m³, w tem II kl. 9,24 m³, III kl. 26,10 m³ i IV kl. 11,65 m³. Odległość od st. kol. Bydgoszcz 7—8 klm.

B. Kopalniaki.

Los nr. 6. L-ctwo Emiljanowo, oddz. 46, 68, 89, sztuk 1.692, o masie 162,18 m³, w tem I kl. 44,17 m³, II kl. 95,91 i III kl. 22,10 m³. Odległość od st. kol. jak wyżej.

Los nr. 7. L-ctwo Kobylebłota, oddz 113, 114, sztuk 2.254, o masie 317,63 m³, w tem I kl. 140,28 m³, II kl. 165,02 m³ i III kl. 12,33 m³. Odległość od st. kol. jak wyżej.

Los nr. 8. L-ctwo Zimnawoda, odd. 205, 206 (zrąb), sztuk 3.200, o masie 353,51 m³, w tem I kl. 184,14 m³, II kl. 158,41 m³ i III kl. 10,96 m³. Odległość od st. kol. Bydgoszcz 7 klm.

Los nr. 9. L-ctwo Zimnawoda, oddz. 198, 181 (zrąb), sztuk 3.400, o masie 344,— m³, w tem I kl. 165,81 m³, II kl. 159,34 m³ i III kl. 18,85 m³. Odległość od st. kol. jak wyżej.

Koszta korowania losu nr. 3. ponosi kupujący. Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja" należy nadesłać do Nadleśnictwa do dnia **15. XI. 1928 r.** do godz. 11-ej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12-ej w obecności ewentualnie przybyłych oferentów.

Cenę należy podać oddzielnie dla każdego losu za 1 m³ w złotych i dziesiętnych złotego liczbami i słowami.

Przetarg odbędzie się na warunkach submisyjnych, które przejrzeć można w Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy i w Nadleśnictwie.

Ubiegający się o kredyt winien to zaznaczyć w ofercie.

Nadleśnictwo zastrzega sobie małe różnice w masie.

Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

1340 **Nadleśniczy państwowy.**

Przetarg.

Na sprzedaż 728 m³ drewna użytkowego sosnowego, 284.88 m³ drewna użytkowego dębowego, 183 m³ drewna użytkowego olszowego, 112.24 m³ drewna użytkowego brzozowego i 49.81 m³ drewna użytkowego jodłowego i świerkowego z Nadleśnictwa Błogie odbędzie sią dnia **20 listopada 1928 r.** o godz. 12-ej w lokalu D. L. P. w Radomiu przy ul. Lubelskiej 53.

Drewno położone na zrębach odległych od st. kol. Jeleń, Bratków i Tomaszów od 3 do 12 km.

Informacji udziela Dyrekcja L. P. w Radomiu oraz Nadleśnictwo Błogie.

Dyrekcja Lasów Państwowych
1334 w Radomiu.

Przetarg.

Na sprzedaż 1769.41 m³ drewna użytkowego sosnowego i 489.24 m³ drewna użytkowego dębowego z Nadleśnictwa Przedbórz odbędzie się dnia **19 listopada 1928 r.** o godz. 12-ej w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu przy ul. Lubelskiej 53.

Informacji udziela Dyrekcja L. P. w Radomiu oraz Nadleśnictwo Przedbórz.

Dyrekcja Lasów Państwowych
1335 w Radomiu.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.